

KS. MAREK T. CHMIELEWSKI SDB

MAŁE SEMINARIUM DUCHOWNE KSIĘŻY SALEZJANÓW W ŁĄDZIE NAD WARTĄ (1921–1952)

WPROWADZENIE

Powiew wolności, jaki ogarnął Polskę w 1989 r., przyniósł ze sobą przemiany, w których klimacie możliwa stała się normalizacja życia Polaków. W tej perspektywie należy widzieć powrót salezjanów do pracy wychowawczej w szkołach. W okresie ostatnich kilkunastu lat wznowili oni pracę wychowawczą w kilkudziesięciu szkołach różnych typów. Wiąże się to z pokonaniem szeregu piętrzących się wyzwań. Salezjanom nie brak w tym względzie aktualnych wskazówek ze strony władz oświatowych, Kościoła i zarządu Zgromadzenia. W zabieganiu o nadanie szkole właściwego oblicza mogą odwołać się także do tradycji salezjańskiej, w tym do historycznych dokonań salezjanów na polu oświaty. Okazuje się bowiem, że współcześnie salezjanie przeżywają podobne trudności do tych po 1918 r., kiedy podjęli trud otwarcia nowych szkół w niepodległej Ojczyźnie. Obok kilkudziesięciu powstałych wtedy placówek zainicjowali działalność kilku niższych seminariów duchownych. Wśród tych ostatnich znalazło się także Małe Seminarium Duchowne w Łądzie nad Wartą (w pobliżu Konina), które działało w latach 1921–1952. Jego dzieje – nie pozbawione trudności, sukcesów i porażek – widziane z perspektywy sentencji *historia magistra vitae est*, mogą stać się źródłem inspiracji i motywem „pokrzepienia serc” współczesnych salezjanów.

1. GENEZA POWSTANIA I DZIEJE SEMINARIUM

Początki działalności salezjanów w Łądzie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. przedstawiciele Kościoła włocławskiego rozpoczęli poszukiwania gospodarza, który zdołałby zabezpieczyć przed dewastacją i podjąłby się restauracji pocysterskiego zespołu klasztornego w Łądzie. Po nieudanej próbie benedyktynów, którzy w 1920 r. nie zdołali uruchomić szkoły rolniczej¹, biskup Stanisław Zdzitowiecki, za namową dziekana słupeckiego ks. Franciszka Szczygłowskiego, na początku 1921 r. zaproponował salezjanom przejęcie obiektu². 16 marca 1921 r. ks. inspektor Piotr Tirone odbył wizję lokalną zabudowań pocysterskich, w której wyniku wyraził zgodę na przyjęcie kościoła i klasztoru³. Już 18 kwietnia do Łądu przybyli pierwsi salezjanie: ks. Wojciech Śmiłowski, mianowany proboszczem, jego pomocnik ks. Jan Romanowicz⁴ i koadiutor Józef Trącik⁵. Ksiądz Śmiłowski, zniechęcony stanem mocno zdewastowanych zabudowań, przyjął postawę wyczekiwania i nie podjął żadnych prac w celu ich ratowania. W związku z tym, w sierpniu tego samego roku, został odwołany przez władze zakonne z pełnionego stanowiska⁶. Jego miejsce zajął ks. Piotr Wiertelak⁷.

Utworzenie Małego Seminarium

Salezjanie rozpoczęli działalność oświatowo-wychowawczą z początkiem roku szkolnego 1921/22. Nie zainicjowali jednak szkoły gospodarczej, jak proponował we wstępnych rozmowach biskup Zdzitowiecki, ale w myśl wskazań ks. Tirone, utworzyli małe seminarium dla tzw. Synów Maryi⁸. W tradycji salezjańskiej takim mianem określa się młodzieńców bez wykształcenia średniego, którzy rozeznali

¹ Por. Archiwum Diecezjalne Włocławskie [odtąd: ADWł], zak. I, 2, *Akta domu benedyktynów-oliwetanów w Łądzie, 1919/1920*, list J. Heuricha do Głównego Urzędu Ziemińskiego, 8 X 1920 r. oraz list o. M. Świeczkowskiego do Kurii Biskupiej we Włocławku, [b. m.] 20 X 1920 r.

² Por. ADWł, pers. 338, *Akta ks. Franciszka Szczygłowskiego, curriculum vitae* ks. F. Szczygłowskiego spisane w Słupcy w 1922 r.; oraz [b.a.], *Wspomnienie pośmiertne o ks. Prałacie F. Szczygłowskim*, „Nostra” 3 (1947), s. 12–13.

³ Por. *Dwudziestopięciolecie działalności salezjańskiej w Polsce*, Mikołów 1923, s. 68–71.

⁴ Por. ADWł, par. 121: *Akta parafii w Łądzie*, listy ks. Tirone do bpa Zdzitowieckiego, Oświęcim, 1 IV 1921 r. oraz 24 IV 1921 r.

⁵ Por. A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie. Rys historyczny*, Kraków 1984, s. 103.

⁶ Por. tenże, *Wielki jubileusz obchodzi również Łąd*, „Nostra” 6 (1971), s. 8.

⁷ Por. ADWł, par. 121, *Akta parafii w Łądzie*, list ks. Tirone do bpa Zdzitowieckiego, Oświęcim, 9 VIII 1921 r.

⁸ Por. A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności salezjanów w Łądzie*, masz., Łąd 1971, s. 8.

powołanie kapłańskie w starszym wieku i z powodu zaawansowania w latach nie mogli uzupełnić wykształcenia w szkołach publicznych⁹. Za małe seminarium uważa się placówkę oświatowo-wychowawczą, w której uczniowie mają możliwość zdobycia wiedzy na poziomie szkoły średniej i otrzymują równocześnie formację duchową, ukierunkowaną na dojrzewanie w powołaniu kapłańskim bądź zakonnym¹⁰. W przypadku Łądu średnia wieku wychowanków wahała się zwykle między 14 a 22 rokiem życia, choć zdarzali się uczniowie, którzy przekroczyli nawet trzydziestkę. Przez cały okres istnienia Małego Seminarium w Łądzie średni wiek jego wychowanków zawsze znacznie przekraczał granice dopuszczane w niższych seminariach prowadzonych przez diecezje i inne zakony, a także w publicznych szkołach średnich¹¹.

W 1921 r. po wstępnych przygotowaniach udało się salezjanom łądzkim przyjąć 34 małoseminarzystów, którzy tworzyli tzw. kurs przygotowawczy i uzupełniali wiadomości z I, II, III klasy gimnazjalnej¹². Aby uzyskać poparcie państwa dla swej działalności zarząd Małego Seminarium wystąpił 12 sierpnia 1922 roku do Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego z prośbą o przyznanie placówce koncesji na prowadzenie szkoły średniej. Starania te zostały uwiecznione połowicznym sukcesem. Dzieło otrzymało prawa szkoły prywatnej na prawach państwowych, ale kuratorium zabroniło zarządowi wydawania świadectw¹³.

Dzieje Małego Seminarium do 1952 roku

Rozpoczęcie zajęć szkolnych w Małym Seminarium nie oznaczało w żadnym razie rozwiązania wszystkich problemów, przed jakimi stanęła nowa placówka. Pomimo trudności związanych z jej rozruchem, salezjanie przyjęli pod swój dach grupę 20 sierot, repatriantów z Rosji¹⁴. Dla nich utworzono szkołę krawiecką pod kierownictwem Wincentego Rogi. Działała ona do 1927 r., kiedy to wyzwolono ostatnich dwóch czeladników¹⁵.

Najwięcej trudności sprawiały salezjanom nieustanne remonty kościoła i klasztoru, modernizacja istniejącego gospodarstwa, a także prace adaptacyjne

⁹ Por. E. Valentini, *D. Bosco e le vocazioni tardive*, (= *Biblioteca del «Salesianum»*, 60), Turyn 1960, s. 8–9.

¹⁰ Por. M. Pirożyński, *Małe Seminarium Duchowne w Polsce*, Warszawa 1932, s. 5.

¹¹ Por. Archiwum Domu Salezjańskiego w Łądzie [odtąd: ADL], t. *Pisma Gimnazjum Klasycznego* [odtąd: PGK], formularze statystyk szkolnych za lata 1926–1927, 1933–1937; oraz *Roczne spisy wychowanków Małego Seminarium w Łądzie* [b.r.]; a także M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917–1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978, s. 37, 43, 73.

¹² Por. A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 8.

¹³ Por. ADL, t. PGK, odpis listu Kuratorium Okręgu Łódzkiego do Zarządu Zgromadzenia Księży Salezjanów w Oświęcimiu, Łódź, 28 VIII 1922 r.

¹⁴ Por. *Dwudziestopięciolecie działalności...*, s. 71.

¹⁵ Por. ADL, *Kronika Domu Łądzkiego 1923–1937* [odtąd: KDL], s. 74.

prorowadzone w celu dostosowania obiektu do potrzeb szkoły i internatu. W latach 1923–1935 m.in. naprawiono dach kościoła, odwodniono teren, wybrukowano plac przed kościołem, przygotowano klasy i sypialnie, założono wodociąg, uruchomiono agregat prądowórczy, przebudowano kuchnię, zbudowano salę teatralną, uruchomiono natryski, założono agencję pocztową, zmodernizowano refektarz, wymalowano wszystkie pomieszczenia. Zburzono stare drewniane zabudowania gospodarcze i rozpoczęto murowanie nowych, dzięki czemu w szybkim tempie oddano do użytku rzeźnię, stodołę i cieplarnię¹⁶.

Drugim poważnym problemem były sprawy szkolne, a ściślej, dążenia zarządu seminarium, mające na celu uzyskanie przez placówkę praw szkoły prywatnej o prawach państwowych. To zaś wiązało się z możliwością wydawania przez szkołę świadectw, które byłyby honorowane we wszystkich instytucjach państwowych i kościelnych. Tego typu starania podjęto po raz pierwszy w 1922 r. i uzyskano koncesję dla czterech klas szkoły średniej, bez prawa wydawania świadectw. Małe Seminarium przyjęło wtedy nazwę Zakład Wychowawczy Księży Salezjanów¹⁷.

W 1924 r. pojawiły się problemy z przedłużeniem koncesji. W wyniku przeprowadzonych wizytacji władze oświatowe stwierdziły, że zakład w Łądzie nie może być zaliczony do grupy szkół średnich z prawami państwowymi. Nauczycielom brakowało bowiem pełnych kwalifikacji uniwersyteckich, nie przestrzegano wieku gimnazjalnego uczniów, niewystarczający był też stan pomocy naukowych. W wyniku odwołań i ponownych starań, salezjanom polecono zabiegać o koncesję na prowadzenie kursów gimnazjalnych, z zaznaczeniem, że służyć one mają tylko na potrzeby Małego Seminarium, a nie regularnego kształcenia uczniów¹⁸. Jednak takie działania nie doprowadziły do uzyskania upragnionej koncesji. Władze oświatowe, dążąc do podwyższania poziomu nauczania w niepodległej Polsce, wciąż podkreślały, że głównym powodem wstrzymywania koncesji dla Seminarium był brak odpowiednio przygotowanego personelu nauczycielskiego. Sytuacja nie zmieniła się także w 1925 r., kiedy starano się o prawa dla szkoły, wykorzystując zmianę organizacji szkolnej. Pozwoliła ona na zrównanie niektórych klas gimnazjum w Łądzie do poziomu szkoły powszechnej i ubieganie się o zatwierdzenie swoich nauczycieli właśnie dla tego typu szkoły¹⁹. W

¹⁶ Por. ADWł, *Akta Kurii Diecezjalnej Włocławskiej*, par. 121: list ks. P. Liszki do bpa K. Ra-
dońskiego, Łąd, 13 X 1932 r.; ADL, *KDL*; *Statystyki Gimnazjum Klasycznego* [odtąd: *SGK*], formu-
larze statystyk za lata 1922–1923; A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 17.

¹⁷ Por. ADL, *SGK*, formularze statystyk za lata 1922–1923.

¹⁸ Por. ADL, *KDL*, s. 30.

¹⁹ Por. ADL, t. *PGK*, sprawozdanie z wizyty ks. A. Hlonda i ks. T. Kurpisa u ministra T. Ło-
puszańskiego z 16 IX 1925 r.; oraz odpis Listu Inspektora Zgromadzenia Księży Salezjanów do
Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, Oświęcim, 16 IX 1925 r.;
a także list Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Dyrektora 6-klasowego Gimnazjum Kla-
sycznego Księży Salezjanów w Łądzie, Łódź, 14 XII 1925 r.

1926 r., zarząd zakładu, zniechęcony ciągłymi odmowami ze strony władz oświatowych, nie podjął starań o koncesję. Sporo zdziwienia wywołało więc pismo łódzkiego Kuratorium Oświaty, które przyznawało szkole niepełne prawa gimnazjum państwowego na rok szkolny 1926/27²⁰. Na polecenie władz szkolnych dzieło przyjęło nazwę Gimnazjum Męskie Księża Salezjanów w Łądzie²¹. Niestety już w następnym roku salezianie nie mogli sprostać wymaganiom władz oświatowych, które domagały się obsadzenia stanowisk nauczycielskich fachowymi siłami, dlatego zmuszeni byli zrezygnować z udzielonej koncesji. Dzieło przyjęło wtedy urzędową nazwę Małe Seminarium Duchowne Księża Salezjanów w Łądzie²². Pozostało przy niej aż do 1938 r. W tym okresie jego wychowankowie, chcąc uzyskać świadectwa ukończenia gimnazjum, musieli zdawać egzaminy przed komisjami państwowymi²³.

Rok 1939 przyniósł Polsce początek wojny i hitlerowskiej okupacji. Małe Seminarium zawiesiło swoje działanie, a jego zabudowania Niemcy wykorzystali od 7 stycznia 1940 do października 1941 roku na obóz przejściowy dla duchownych katolickich, a w późniejszym okresie na szkołę dla Hitlerjugend²⁴.

Po przejściu ofensywy radzieckiej, salezianie powrócili do klasztoru. W lutym 1945 r. przybyli tu ks. Marian Kamiński i ks. Czesław Urbaniak²⁵. Dołączyli oni do brata Andrzeja Wiercigrocha, który całą okupację spędził w Łądzie nierozpoznany jako salezjanin²⁶. Sytuacja, jaką zastali, przypominała pionierskie początki czasów ks. Śmiłowskiego: dom, ogród, kościół i gospodarstwo były zdewastowane. W klasztorze do października 1945 roku mieściła się szkoła podstawowa i koszały wojskowe²⁷. Powoli jednak salezianie przygotowywali się do ponownego otwarcia Małego Seminarium. Jak się szybko okazało, w nowej sytuacji społeczno-politycznej była to jedyna możliwość pracy wychowawczej, gdyż na prowadzenie szkoły średniej salezianie, przy braku odpowiednie-

²⁰ Por. ADL, KDL, s. 70.

²¹ Por. ADL, t. PGK, pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Dyrektora 6-klasowego Gimnazjum Klasycznego Księża Salezjanów w Łądzie, Łódź, 1 XII 1926 r.

²² Por. ADL, t. PGK, pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Dyrektora Księża Salezjanów w Łądzie, Łódź, 19 IX 1927 r. oraz Pismo Gimnazjum Księża Salezjanów do P.T. Kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego, Łądz, 6 XII 1927 r.; a także KDL, s. 86; i SGK, formularz z lat 1930–1938.

²³ Por. ADL, KDL, s. 330, a ściślej znajdujący się na tej stronie odpis listu Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego do Dyrektora Małego Seminarium Księża Salezjanów w Łądzie, Warszawa, 24 V 1937 r.

²⁴ Por. J. Wąsowicz, *Łądcy męczennicy. Obóz dla duchowieństwa w Łądzie n.Wartą. Styczeń 1940–październik 1941*, Piła–Łądz 2000, s. 104.

²⁵ Por. J. Ślósarczyk, *Historia Prowincji św. Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 3, Pogrzebień 1966, masz., s. 100–101.

²⁶ Por. Archiwum Towarzystwa Salezjańskiego w Warszawie [odtąd: ArTSW], t. *Łądz, 1945–1956*, list ks. W. Baławajdra do ks. J. Romanowicza, Zielone, 19 III 1945 r.

²⁷ Por. ADL, *Kronika Domu Łódzkiego. Okres powojenny*, oraz lata 1969–1980 [odtąd: KDLp], Wyciąg z *Kroniki Łądu 1939–1945*.

go personelu, nie mogli liczyć. Małe Seminarium, jako dzieło prywatne i wewnętrzne Zgromadzenia Salezjańskiego, nie wymagało żadnego potwierdzenia ze strony władz oświatowych²⁸.

W roku szkolnym 1945/46 przyjęto 20 uczniów, z których pięciu zamieszkało w internacie, a pozostali dojeżdżali z okolicy²⁹. Po dwóch latach, w roku szkolnym 1947/48, gdy zabudowania klasztorne doprowadzono do względnego porządku, liczba alumnów zwiększyła się do 70 internistów i 20 eksternistów³⁰. W okresie powojennym, w związku z sytuacją polityczną w Polsce, na wyraźne polecenie ks. inspektora Wojciecha Balawajdra zarząd Małego Seminarium nie podjął żadnych starań o prawa państwowe dla szkoły³¹. Wychowankowie, którzy chcieli uzyskać świadectwa dojrzałości, musieli zdawać egzaminy przed komisjami państwowymi³².

Likwidacja Małego Seminarium przez władze PRL

Atmosfera lat pięćdziesiątych nie sprzyjała rozwojowi szkolnictwa zakonnego. Także salezjanie i małoseminarzyści z Łądu doświadczyli tej bolesnej prawdy. 20 marca 1950 roku weszła w życie „ustawa o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki”. W związku z jej realizacją 13 kwietnia 1950 roku przybyła do Łądu komisja, która zajęła na rzecz państwa całe gospodarstwo seminaryjne wraz z inwentarzem żywym i martwym. Tymczasowy zarząd przejętych dóbr powierzony został dyrektorowi placówki ks. Stanisławowi Wilkoszowi³³. W październiku tegoż roku doszło do przesłuchań salezjanów przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa w Koninie³⁴. W ich rezultacie 10 stycznia 1951 roku większość inwentarza żywego i martwego wraz z ziemią przekazano Spółdzielni Produkcyjnej w Łądku. Salezjanom obiecano wydzielić z zagarniętej ziemi 5-hektarowe beneficjum na rzecz łądzkiego proboszcza. Zezwolono też Seminarium na prowadzenie własnej chlewni i przydzielono salezjanom i ich wychowankom kartki na żywność z Powiatowego Referatu Handlu w Koninie³⁵.

²⁸ Por. ArTSW, t. *Łąd, 1945–1956*, list ks. J. Romanowicza do ks. W. Balawajdra, Łąd, 29 IV 1945 r.

²⁹ Por. ArTSW, t. *Łąd, 1945–1956*, list ks. S. Chomiuka do ks. W. Balawajdra, Łąd, 1 III 1945 r.

³⁰ Por. ADL, KDLp, wyciąg z *Kroniki Łądu 1939–1945*.

³¹ Por. ArTSW, t. *Protokoły posiedzeń Rady Inspektorialnej 1944–1950* [odtąd: PPR], protokół rady odbytej w Łodzi w dniach 28–30 V 1946 r.

³² Jak np. w Rumi w maju 1949 r., kiedy maturę zdawało 19 wychowanków z Łądu. Por. ADL, KDLp, wyciąg z *Kroniki Łądu*, 29 V 1949 r.

³³ Por. ADL, *Kronika Zakładu Salezjańskiego* [odtąd: KZS], s. 93.

³⁴ Tamże, s. 106.

³⁵ ArTSW, t. *Księga wizytacji inspektorialnych* [odtąd: KWI], protokół powizytacyjny ks. S. Rokity, Łąd, 1 III 1951 r.; t. *Łąd, 1945–1956*, Kopia listu ks. S. Rokity do ministra A. Bidy, Łódź, 6 III 1951; ADL, KZS, s. 115.

Do kolejnego ataku na Małe Seminarium doszło 19 i 20 lutego 1952 roku, kiedy do Łądu przybyła komisja delegowana przez Wojewódzką Radę Narodową w Poznaniu „w celu gruntownego zbadania sytuacji w zakładzie”. Wizytatorzy obejrzeli internat i bibliotekę i przysłuchiwali się prowadzonym lekcjom. W wyniku wizytacji Małe Seminarium pozbawiono przydziałów żywności z Wydziału Handlu i zakazano uboju tuczników z własnej chlewni³⁶. Decyzję tę, po osobistej interwencji ks. inspektora Stanisława Rokity u ministra do spraw Wyznań w Warszawie, cofnięto jednak już w marcu³⁷.

Ostatni etap likwidacji Małego Seminarium nastąpił w lecie 1952 r. Podczas wakacji letnich, kiedy wychowankowie spędzali wakacje w domach rodzinnych, w Łądzie kurs katechetyczny odbywali klerycy salezjańscy: studenci teologii z Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, asystenci z różnych parafii na terenie Polski oraz studenci 2. roku filozofii z Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Kutnie. 3 lipca 1952 roku do Łądu przybyła Komisja Likwidacyjna Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, z zadaniem wdrożenia w życie decyzji Wydziału Oświaty o likwidacji szkoły w Łądzie, uznanej za nielegalną. Mimo protestu salezjanów, Komisja zapieczętowała teczkę kandydatów, dokumenty uczniowskie, dzienniki szkolne, katalogi główne oraz książki z biblioteki seminaryjnej³⁸.

Na zaistniałą sytuację bardzo szybko zareagował ks. inspektor Rokita, przełożony Inspektorii (provincji) św. Stanisława Kostki z siedzibą w Warszawie, który 4 lipca 1952 roku polecił ks. Wilkoszowi, dyrektorowi dzieła w Łądzie, powiadomić uczniów o zamknięciu szkoły i zadbać o ich przeniesienie do innych szkół bądź do nowicjatu salezjańskiego³⁹. Do swoich dyspozycji dołączył dekret, którym – wykorzystując wakacyjną obecność kleryków w łądzkich murach – erygował 4 lipca 1952 roku Wyższe Seminarium Duchowne – Wydział Filozofii⁴⁰ w domu zakonnym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie. W ten sposób dom łądzki stał się filią seminarium salezjańskiego z Kutna-Woźniakowa i jako taki nie potrzebował osobnego zatwierdzenia ze strony władz państwowych⁴¹.

³⁶ Por. ADL, KZS, s. 150.

³⁷ Por. ArTSW, t. KWI, protokół powizytacyjny ks. S. Rokity, Łąd, 13 III 1952 r.; ADL, KZS, s. 153.

³⁸ Por. ArTSW, t. *Ląd, 1945–1956*, protokół zajęcia w Niższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie pow. Konin, woj. Poznańskie, Łódź, 8 VII 1952 r.; odpis Protokołu zabezpieczenia dóbr martwej ręki w Małym Seminarium Duchownym, Łąd, 4 VII 1952 r.; kopia protokołu zeznań świadków zamknięcia Małego Seminarium Duchownego w Łądzie, Łąd, 5 VIII 1952 r.

³⁹ Por. ArTSW, t. *Ląd, 1945–1956*, list ks. S. Rokity do ks. S. Wilkosza, Łódź, 4 VII 1952 r.

⁴⁰ Por. ArTSW, t. *Ląd, 1945–1956*, Dekret erekcyjny Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie, Łódź, 4 VII 1952 r.

⁴¹ Por. ArTSW, t. *Ląd, 1945–1956*, list ks. S. Rokity do Urzędu do Spraw Wyznań, Łódź, 22 X 1952 r.

2. ZARZĄD I PERSONEL

Kierownictwo Małego Seminarium

Odpowiedzialnym za całość zarządzania Małym Seminarium był każdorazowy dyrektor placówki⁴², mający do pomocy Kapitułę Domową, czyli zespół współbraci, kierujących poszczególnymi działami życia szkoły i internatu⁴³. Dyrektor, będący zawsze kapłanem, kierował dziełem w sprawach duchowych i materialnych, przyjmował chłopców i decydował o ich wydaleniu z Seminarium, czuwał nad ich wychowaniem, pouczał nauczycieli i wychowawców o zasadach systemu pedagogicznego ks. Bosko, prowadził rachunkowość, kronikę domową i dbał o archiwum⁴⁴. Obowiązki dyrektora w Małym Seminarium w Łądzie pełnili księża: Piotr Wiertelak 1921–1924, Walenty Żydek 1924–1927, ponownie Piotr Wiertelak 1927–1930, Paweł Liszka 1930–1936, Franciszek Miśka 1936–1939, Stanisław Chomiuk 1945–1946, Jan Domino 1946–1949, Stanisław Wilkosz 1949–1952⁴⁵.

Zarządzanie i animacja Małym Seminarium odbywały się w dwóch pionach: oświatowo-wychowawczym i administracyjnym. W pierwszym z nich dyrektrowi podlegali: radca szkolny i katecheta. Radca szkolny był kapłanem, z urzędu wchodził w skład Kapituły Domowej, odpowiadał za całość nauczania, kierował nauczycielami, ustalał plany lekcji, starał się o podręczniki i inne pomoce szkolne oraz czuwał nad teatrem szkolnym i akademiami⁴⁶. Radcami szkolnymi w Małym Seminarium w Łądzie byli księża: Józef Bara 1921–1924, Kazimierz Matuszak 1924–1927, Franciszek Malorny 1927–1929, Jan Woś 1929–1937, Marian Kubrycht 1937–1938, Józef Padurek 1938–1939, Jan Bartecki 1945–1947, Stanisław Wojwódzki 1947–1949, Roman Skrzelowski 1950–1952, Mieczysław Rodak w 1952 r.⁴⁷.

Także katecheta był kapłanem, który z racji pełnionego urzędu wchodził w skład Kapituły Domowej. Czuwał on nad życiem religijnym wychowanków, dbał o należyty wygląd kościoła i kaplicy oraz o właściwy przebieg ceremonii liturgicznych. Jemu też powierzana była troska o zdrowie mieszkańców domu⁴⁸. Do grupy katechetów łądzkich należeli księża: Jan Romanowicz 1921–1923 i 1925–1926, Jakub Łęgosz 1923–1925, Ludwik Golubski 1926–1927, Jan Kurdziel

⁴² W Łądzie dyrektor Małego Seminarium był też zawsze przełożonym lokalnej wspólnoty zakonnej, według tradycji salezjańskiej nazywanym dyrektorem wspólnoty.

⁴³ Por. *Ustawy i regulaminy Towarzystwa Św. Franciszka Salezego*, Warszawa 1925, art. 110–113 *Ustaw i 156 Regulaminów*.

⁴⁴ Por. tamże, art. 152–173.

⁴⁵ Por. ADL, KDL, KZS; oraz A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 8–35.

⁴⁶ Por. *Ustawy i Regulaminy...*, art. 191–197.

⁴⁷ Por. ADL, KDL, KZS; oraz A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 8–35.

⁴⁸ Por. *Ustawy i Regulaminy...*, art. 186–190.

1927–1930, Stanisław Rokita 1930–1931, Jan Domino 1932–1934, Jan Błaszczak 1934–1935, Wojciech Krzyżanowski 1935–1937, Jan Fortuna 1937–1939, Edward Bańdo 1945–1946, Leon Walaszek 1946–1949, Jan Gabiś 1949–1951, Jan Bieńkowski 1950–1952⁴⁹.

Za funkcjonowanie pionu administracyjnego zarządzania Seminarium odpowiedzialny był prefekt, który bezpośrednio podlegał dyrektorowi. W Łądzie był nim zawsze kapłan, któremu powierzano całość spraw finansowych i socjalnych zakładu. W jego gestii leżało zaopatrzenie w żywność, opał oraz wyposażenie domu w meble i inne potrzebne sprzęty. Czuwał także nad budowami i remontami. Z urzędu wchodził do Kapituły Domowej⁵⁰. Obowiązki prefekta pełnili w Łądzie księża: Józef Pach 1921–1925, Wiktor Stefanowski 1925–1930, Paweł Liszka 1930–1931, Jan Domino 1931–1932, Karol Chrapla 1931–1933 i 1938–1939, Paweł Cyranek 1934–1938, Edward Bańdo 1946–1947, Józef Jeszke 1947–1950, Władysław Bajon 1950–1952.

Nauczyciele i wychowawcy

W Małym Seminarium w Łądzie nauczycielami byli przede wszystkim salezianie: księża, klerycy i bracia zakonní, nazywani koadiutorami. Świeccy natomiast zatrudniani byli sporadycznie. Na przestrzeni istnienia placówki liczba nauczycieli w ciągu roku wahała się zwykle od 8 do 12 osób. Wyjątkowo tylko w pierwszym roku działalności było ich tylko siedmiu. Podobna sytuacja miała miejsce w trudnych chwilach powojennego wznawiania funkcjonowania dzieła w Łądzie. Wtedy, z racji braku personelu i niewielkiej liczby wychowanków, w Łądzie było zaledwie trzech, potem pięciu i siedmiu salezjanów. Przez wszystkie lata działania Małego Seminarium w nauczanie było zaangażowanych łącznie 47 kapłanów, 59 kleryków, 2 koadiutorów i 4 nauczycieli świeckich⁵¹.

Większość kadry nauczycielskiej kierowanej do Łądu nie miała przygotowania do pracy szkole. Księża legitymowali się ukończeniem studiów filozoficzno-teologicznych w seminariach duchownych. Brakowało im jednak wykształcenia specjalistycznego w zakresie wykładanego przedmiotu. Poza nielicznymi wyjątkami⁵², nie mieli też wymaganych przez władze oświatowe kwalifikacji pedago-

⁴⁹ Por. ADL, KDL, KZS; oraz A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 8–35.

⁵⁰ Por. *Ustawy i Regulaminy...*, art. 174–185.

⁵¹ Por. ADL, KDL, KZS; oraz A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 8–35.

⁵² Np. ks. Kazimierz Matuszak miał dyplom nauczyciela szkół średnich i seminariów nauczycielskich w zakresie łaciny: por. ArTSW, t. ks. *Kazimierz Matuszak*; ks. Wojciech Krzyżanowski studiował grekę, łacinę i historię na Uniwersytecie Warszawskim: ArTSW, t. ks. *Wojciech Krzyżanowski*; ks. Stanisław Chomiuk w latach 1928–1930 uczęszczał na Uniwersytet Warszawski, a w 1936 r. ukończył kursy dokształcające dla wychowawców: ArTSW, t. ks. *Stanisław Chomiuk*; ks. Roman Skrzelowski był absolwentem Liceum Pedagogicznego w Grodzisku: ArTSW, t. ks. *Roman Skrzelowski*.

gicznych. Wykształcenie nauczycieli ograniczało się generalnie do matury i części studiów seminaryjnych⁵³. Braki w przygotowaniu łódzkiego personelu powodowały, że Małe Seminarium nigdy nie uzyskało pełnych praw szkoły państwowej. Tym samym jednak jego zarząd nie był ściśle zobowiązany do przestrzegania wymagań ustawodawstwa państwowego, normującego kwestię kwalifikacji zatrudnionego personelu. Także przełożeni prowincji salezjańskiej, mając właśnie to na uwadze, przysyłali do Łądu kadre słabiej wykwalifikowaną. Nauczyciele z pełnymi kwalifikacjami przeznaczani byli do szkół mających prawa państwowe, takich jak: Różanystok, Aleksandrów Kujawski i Ostrzeszów⁵⁴.

Oprócz nauczania przedmiotów przewidzianych w programie Małego Seminarium⁵⁵ salezjanie pełnili funkcje opiekunów i wychowawców klas, nazywanych przed drugą wojną światową „gospodarzami klas”⁵⁶.

⁵³ Wyjątkiem w tym względzie był kl. Andrzej Świda, który przed wstąpieniem do Zgromadzenia Salezjańskiego studiował chemię na Uniwersytecie Poznańskim. Dyplom magistra uzyskał jednak dopiero w 1938 r., czyli pięć lat po opuszczeniu Łądu: por. relacja ustna ks. A. Świdy, przedwojennego asystenta w Małym Seminarium, spisana przez M. T. Chmielewskiego 3 XII 1987 r. w Warszawie.

⁵⁴ Por. ADL, t. PGK, listy Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Dyrekcji Gimnazjum Księży Salezjanów w Łądzie, Łódź, 25 VIII 1925 r. i 23 VI 1926 r.; oraz KDL, s. 86.

⁵⁵ Wiele trudności przysparza dziś sporządzenie wyczerpującego zestawienia nauczycieli według nauczanych przez nich przedmiotów. Dostępne dokumenty pozwoliły jedynie na fragmentaryczne potraktowanie tego zagadnienia. I tak nauczycielami religii byli m.in.: księży A. Piechura, F. Pradela, P. Wiertelak, J. Woś, P. Liszka, W. Krzyżanowski, F. Miśka, S. Wojewódzki, S. Wilkosz, T. Robakowski. Języka polskiego nauczali księży: L. Golubski, K. Matuszak, J. Romanowicz, J. Kurdziel, W. Krzyżanowski, J. Łęgosz, W. Dębski; klerycy: W. Skrzelowski, S. Karwowski, B. Lenart, A. Cyronek, M. Winiarz oraz K. Łukomski, nauczyciel świecki. Język niemiecki wykładali księży: F. Malorny, J. Woś, P. Cyronek; klerycy: R. Ligacz i W. Dłucik oraz koadiutor A. Skrzypczak. Kleryk J. Odyniec uczył j. angielskiego i francuskiego, a księży J. Gabiś i I. Iwański j. francuskiego. Łaciny i greki nauczali księży: K. Matuszak, F. Malorny, J. Woś, J. Domino, P. Cyronek, W. Krzyżanowski, J. Łęgosz, J. Bartecki, S. Rokita oraz klerycy: P. Śliwiński, T. Repich, K. Dębski, M. Winiarz, F. Tomasik, J. Fortuna, F. Fic. Lekcje historii prowadzili księży: L. Golubski, J. Romanowicz, F. Malorny, J. Woś, J. Heintzel, W. Krzyżanowski, J. Bartecki, J. Domino, I. Iwański, T. Robakowski; klerycy: F. Ganasiniński, B. Lenart, M. Mielczarek, T. Repich, A. Świada. Do grupy matematyków należeli księży: J. Kurdziel, J. Padurek, J. Bartecki, Z. Kęsy, M. Błoński; oraz klerycy: F. Tomasik, K. Wojciechowski, W. Dłucik, B. Lenart. A. Świda, D. Barowski, K. Dębski, J. Duchatkiewicz, Z. Kęsy, J. Odyniec. Lekcje biologii prowadzili księży: J. Heintzel, J. Łęgosz, Z. Kęsy, L. Waloszek, J. Gabiś; klerycy: F. Ganasiniński, F. Tomsik, S. Domino, E. Pogorzelski, A. Świda, J. Mojsiewicz, S. Tkacz, I. Wojwods. Za lekcje fizyki odpowiadali księży: J. Bartecki, M. Błoński, S. Wojewódzki; klerycy: F. Tomasik i L. Koźlik. Geografii nauczali księży: J. Woś, J. Heintzel, J. Łęgosz, Z. Kęsy, J. Bartecki; klerycy: F. Ganasiniński, S. Domino, W. Waloszek, B. Lenart, M. Mielczarek, A. Świda, W. Kostek, W. Zaleski, S. Tkocz, I. Vajwods, J. Odyniec. Zajęcia z chemii prowadzili: ks. J. Bartecki i klerycy F. Tomasik, L. Koźlik, J. Odyniec i A. Świda. Zajęcia z gimnastyki podejmowali księży: J. Domino, J. Gabiś, S. Wojewódzki oraz klerycy: K. Wojciechowski, B. Lenart, T. Repich, J. Fortuna, J. Duchatkiewicz, M. Winiarz i L. Koźlik, a także nauczyciele świeccy: K. Łukomski, Wolniakowski i Frankiewicz. Zajęcia z muzyki mieli księży: A. Piechura, J. Padurek, Z. Kęsy, L. Waloszek oraz klerycy: K. Wojciechowski,

Innym polem działalności wychowawczej łądzkich salezjanów były Rady Pedagogiczne. W ich skład wchodziłi wszyscy nauczyciele. Zebrania tego gremium odbywały się z racji rozpoczęcia roku szkolnego, w celu dokonania podziału obowiązków i zaplanowania pracy. Okazją do spotkań Rady były też okresowe podsumowania wyników nauczania oraz omówienia lekcji pokazowych przeprowadzanych przez nauczycieli⁵⁷.

Najbliższy codzienny kontakt z wychowankami mieli salezjanie klerycy. Pełnili oni bowiem, oprócz funkcji nauczyciela, także obowiązki asystentów, czyli bezpośrednich opiekunów Synów Maryi podczas studium, praktyk pobożności, w refektarzu, w umywalni, przy pracy i w sypialni⁵⁸.

Ważną rolę formacyjną mieli do wypełnienia spowiednicy. Z tej też racji co-rocennie wśród personelu znajdował się jeden lub dwóch stałych spowiedników. Funkcję tę pełnili kolejno księża: Franciszek Haładyn 1921–1923, Franciszek Pradella 1923–1925, Antoni Piechura 1925–1926, Józef Wybraniec 1926–1928, Jan Bujar 1928–1929, Józef Heintzel 1929–1939, Jakub Łęgosz 1936–1939, Wojciech Krzyżanowski 1945–1952, Mieczysław Bujalski 1950–1951, Adam Cyronek 1951–1952⁵⁹.

Personel administracyjny

Nieodłączną pomoc prefektów Małego Seminarium w sprawowaniu administracji stanowili bracia koadiutorzy. Na przestrzeni działalności zakładu łądzkiego 18 braci pełniło obowiązki piekarzy, ogrodników, gospodarzy, kościelnych, elektromonterów, sekretarzy, krawców, introligatorów, mechaników i sanitariuszy. Należeli do nich: Tadeusz Banaś 1927–1928, Antoni Bizjak 1921–1937, Eugeniusz Boguś 1945–1948, Bogusław Brzosko 1951–1952, Franciszek Bujwid 1946–1948, Feliks Cedro 1932–1935, Józef Czylak 1921, Franciszek Dereziński 1921–1922, Konstanty Gil 1946–1947, Ignacy Janiak 1928–1931, Ignacy Jaro-

M. Winiarz, Z Kęsy oraz koadiutor A. Skrzypczak. Kaligrafii i rysunku uczyli: ks. T. Robakowski oraz klerycy: L. Ligacz, W. Waloszek, B. Lenart, A. Świda, J. Mojsiewicz oraz koad. P. Chroboczek: por. ADL, KDL, KZS, *Spis nauczycieli w Gimnazjum Klasycznym w Łądzie za rok 1926–1927*, SGK 1930–1931, t. *Protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej* [odtąd: PPRP] 1947–1949.

⁵⁶ Funkcję tę w latach 1932/33 i 1933/34 pełnili np. klerycy: A. Świda, W. Kostek, T. Repich, A. Cyronek, a także koadiutor A. Skrzypczak. Po wojnie w latach 1947/48 podobną rolę pełnili klerycy L. Waloszek, I. Iwański i księża W. Krzyżanowski i S. Wojewódzki: por. ADL, KDL, s. 216, 245; t. PPRP 1947–1948, protokół z 10 IX 1948 r.

⁵⁷ Por. ADL, *Księgi obserwacyjne 1922–1927, 1937–1939, 1950–1951*; *dzienniki lekcyjne z lat 1947–1949, 1950–1951*; t. PPRP 1947–1950.

⁵⁸ Przykładowo przedstawiamy miejsca asystowania kleryków w roku szkolnym 1933/34: kl. A. Cyronek – studium małe, kl. K. Dębski – jadalnia, studium wielkie, szpitalik, oratorium parafialne, kl. J. Duchatkiewicz – studium wielkie, kl. F. Fic – studium wielkie, kl. J. Mojsiewicz – studium małe, kl. W. Zaleski – studium małe: por. ADL, KDL, s. 189.

⁵⁹ Por. A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 8–35.

szewicz 1947–1952, Jan Kulesza 1948–1952, Paweł Prokopowicz 1931–1937, Antoni Skwarkowski 1923–1929, Jan Starczewski 1950–1952, Piotr Śmietanka 1924, Józef Trącik 1921, Andrzej Wiercigroch 1937–1946⁶⁰.

W celu sprawnego funkcjonowania sektora administracyjnego prefekci angażowali do wielu prac osoby świeckie. Ciągłego wsparcia personelu świeckiego potrzebowały kuchnia, szwalnia, gospodarstwo, ogród i internat. Nie zachowały się niestety prawie żadne dokumenty dotyczące personelu świeckiego od 1921 do 1939 r. Natomiast z zachowanych materiałów źródłowych z okresu późniejszego wynika, że w latach 1947–1952 w Małym Seminarium zatrudniano w różnych okresach 34 osoby⁶¹.

Dopełnienie personelu Małego Seminarium w Łądzie stanowili lekarze. W latach 1921–1934 lekarzem zakładowym był doktor Hugo Breede z Zagórowa⁶². W 1934 r. obowiązki te przejął doktor Litmanowski⁶³. Po wojnie wychowanków leczyli doktor Sławek z Zagórowa i doktor Będziński z Ciężenia⁶⁴.

3. WYCHOWANKOWIE

Rekrutacja

Od młodzieńca, pragnącego przed wojną wstąpić do Małego Seminarium Łądzie, wymagano, oprócz pragnienia poświęcenia się pracy kapłańskiej i odpowiedniego wieku, ukończenia przynajmniej pięciu klas szkoły powszechnej, dobrego zdrowia i pilności. Kandydat musiał przedstawić też: metrykę, świadectwa moralności, zdrowia i szczepień ochronnych⁶⁵. Po wojnie, na wyraźne polecenie ks. inspektora Rokity, dyrekcja Małego Seminarium wymagała od zgłaszających się kandydatów pisemnej deklaracji o wstąpieniu do stanu duchownego po zakończeniu szkoły. Taka procedura miała stanowić formę deklaracji ich dobrowolności i świadomości co do wyboru i kontynuowania nauki w Łądzie, niezbędnej na wypadek interwencji władz państwowych, które uznawały seminarium w Łądzie za nielegalne⁶⁶. Po przedstawieniu dokumentów kandydat był wzywany przez zarząd szkoły do złożenia egzaminów wstępnych⁶⁷.

⁶⁰ Por. ADWł, zak. I, 19, ADL, KDL, s. 20, oraz A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 6–7.

⁶¹ Por. ADL, t. *Wykazy 1948–1954*.

⁶² Por. ADL, SGK, formularze statystyk z lat 1930–1931.

⁶³ Por. ADL, KDL, s. 271.

⁶⁴ Por. ADL, KZS, s. 46, 136.

⁶⁵ Por. „Pokłosie Salezjańskie” 6 (1931), ogłoszenie na okładce.

⁶⁶ Por. ArTSW, t. *Łąd, 1945–1956*, list ks. S. Rokity do ks. S. Wilkosza, Łódź, 16 VI 1950 r.

⁶⁷ Por. ADL, t. *Roczne spisy wychowanków Małego Seminarium w Łądzie*, niepełna lista wychowanków z roku 1927/28; lista uczniów składających egzamin wstępny w roku 1951/52.

Większość kandydatów zgłaszała się do Łądu po ukończeniu szkoły powszechnej. Zdarzało się jednak, że przyjmowano chłopców, którzy ukończyli jedynie cztery jej oddziały. Drugą grupę stanowili młodzieńcy, którzy zdobyli część wykształcenia średniego w toku nauczania domowego, trzecią zaś ci, którzy uczęszczali do średnich szkół ogólnokształcących. Specyfiką Małego Seminarium w Łądzie było przyjmowanie kandydatów nie tylko do klasy pierwszej, ale do wszystkich działających aktualnie oddziałów⁶⁸.

Pochodzenie terytorialne i społeczne

Od 1921 do 1939 r. wśród łądzkich wychowanków najwięcej było młodzieńców pochodzących z województwa łódzkiego (130), na którego terenie znajdował się Łąd. Przy czym z bezpośrednich okolic Małego Seminarium, tzn. z Łądu, Łądku, Sługocina, Zagórowa, Ciężenia, Jaroszyna, Policka, Kowalewa, Słupcy i Konina pochodziło aż 52 młodzieńców. Drugą co do wielkości grupę stanowili chłopcy pochodzący z województwa poznańskiego (114), trzecią wywodzący się z terenów województwa warszawskiego (97). 50 z nich pochodziło z kieleckiego, 46 z katowickiego, 40 z lubelskiego, 19 z krakowskiego, 11 z białostockiego, 5 z lwowskiego, 4 z łuckiego, 3 z wileńskiego i po 1 z nowogrodzkiego, brzeskiego i stanisławowskiego⁶⁹.

Po 1945 r. największa grupa wychowanków pochodziła z województwa poznańskiego (105), w którego granicach Łąd znalazł się po wojnie. Z powiatów wrzesińskiego, konińskiego, kleczewskiego, znajdujących się w bezpośredniej bliskości Łądu, wywodziło się aż 94 alumnów. 71 wychowanków pochodziło z województwa warszawskiego, 46 z łódzkiego, 31 z białostockiego, 27 z kieleckiego, 22 z lubelskiego, 15 z rzeszowskiego, z bydgoskiego 10, z gdańskiego 8, z koszalińskiego 5, 4 ze szczecińskiego, 3 z katowickiego, 2 z krakowskiego i po 1 z olsztyńskiego, wrocławskiego i opolskiego⁷⁰.

W okresie przedwojennym największa liczba wychowanków pochodziła z rodzin chłopskich posiadających do 5 ha ziemi, drugą grupą byli chłopcy wywodzący się z rodzin robotników rolnych, handlowych, fabrycznych, kolejowych, komunalnych i chałupników. Trzecią co do wielkości grupę stanowili synowie rzemieślników, urzędników, właścicieli majątków ziemskich i gospodarstw rolnych powyżej 15 ha, handlowców i przemysłowców. Najmniej liczną grupę tworzyli młodzieńcy z rodzin, których ojcowie pracowali w wolnych zawodach⁷¹.

Podobnie w okresie powojennym przedstawiała się struktura pochodzenia społecznego Synów Maryi z Łądu. Ze spisu hufca Służby Polsce w Łądzie z lat

⁶⁸ Por. ADL, SGK, formularze statystyk z lat 1924–1938.

⁶⁹ Por. ADL, *Katalogi Główne 1925–1930, 1932–1933, 1936–1937*.

⁷⁰ Por. ADL, t. *Spisy roczne wychowanków Małego Seminarium w Łądzie*.

⁷¹ Por. ADL, SGK, formularze statystyk z lat 1922–1927, 1935–1939.

1949–1950 wynika, że na 73 członków 51 pochodziło z rodzin rolników, 12 z rzemieślników, 8 z rodzin robotniczych, po 1 z rodziny urzędniczej i leśników⁷².

Liczba wychowanków

Przez 25 lat istnienia Małe Seminarium w Łądzie przyjęło w swe mury 1839 wychowanków, w tym do rozpoczęcia wojny 1240, a 599⁷³ po wznowieniu działalności w 1945 r. Największą liczbę wychowanków, tj. 217, zakład osiągnął w roku szkolnym 1938/39. Najmniejszą zaś 20 lub – według innych źródeł – nawet 17 w 1945 r. W okresie największej prosperity Seminarium – czyli w latach 1925–1937 – średnia liczba małoseminarzystów wynosiła ok. 170 rocznie⁷⁴.

Byli wychowankowie

Termin „byli wychowankowie” – trwale obecny w tradycji salezjańskiej – oznacza tych, którzy zetknęli się z dziełem salezjańskim jako alumni i opuścili go jako absolwenci lub odeszli przed ukończeniem nauki. Odchodzących z Łądu podzielić można na dwie grupy: tych, którzy rezygnowali z pobytu w seminarium i tych, którzy byli z niego wydaleny przez jego zarząd. Odejścia na własną prośbę następowały po rozeznaniu przez młodzieńca braku powołania do kapłaństwa i do życia zakonnego, powodowane były też niemożliwością przystosowania się do stylu życia w domu salezjańskim, a w niektórych przypadkach, także trudnościami w nauce⁷⁵. Wydalenia wychowanków miały miejsce w wypadku stwierdzenia u chłopca trwałych problemów zdrowotnych, braku zadowalających wyników w nauce albo z racji niesubordynacji i gorszącego zachowania⁷⁶.

Bez wątplenia najliczniejszą grupę „byłych wychowanków” stanowili absolwenci, którzy pomyślnie ukończyli naukę. Późniejsze ich dzieje są niestety w większości nieznane. Już bowiem w 1948 r. salezianie z Łądu nie znali ich dalszych losów. Ksiądz dyrektor Domino tak pisał na ten temat do ks. Władysława Szulejki, sekretarza inspektorialnego: „Kontaktu bliższego nie utrzymujemy z nimi. Od czasu do czasu odzywają się listownie, czasem któryś zaglądnie do Łądu. Zawsze wyrażają się jak najlepiej o zakładzie, są wdzięczni za wychowanie; z rozmowy z nimi lub z listów dowiadujemy się, że są praktykującymi katolikami”⁷⁷.

⁷² Por. ADL, t. *Spisy roczne wychowanków Małego Seminarium w Łądzie*.

⁷³ Por. A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 38.

⁷⁴ Por. tamże, s. 8–35; oraz ArTSW, t. *Łąd 1945–1956*, sprawozdanie powizytacyjne ks. prokuratora L. Gostylli, Łąd, 12 IV 1946 r.

⁷⁵ Por. ADL, KDL, s. 45, 20, 148.

⁷⁶ Por. tamże, s. 18, 21, 26, 30, 41, 85, 118, 127, 234, 274–274.

⁷⁷ ArTSW, t. *Łąd, 1945–1956*, Łąd, 9 IV 1948 r.

Najłatwiej jest nam dzisiaj ustalić liczbę i dane personalne absolwentów Małego Seminarium, którzy wstąpili do Zgromadzenia Salezjańskiego. Było ich łącznie 282⁷⁸. Według obliczeń ks. Świdy do nowicjatów salezjańskich trafiło 15,6% wychowanków. Przed wojną stanowiło to 14,8%, a po wojnie 16,5% ogólnej liczby uczniów⁷⁹.

4. KSZTAŁCENIE I WYCHOWANIE

Program nauczania i jego realizacja

Zasadniczym celem Małego Seminarium było przygotowanie kandydatów do stanu duchownego. W jego programie obok pielęgnowania powołania i wychowania religijnego pierwszorzędne miejsce zajmowała troska o rozwój intelektualny i wykształcenie wychowanków. Z tego też względu w Łądzie, mimo braku odpowiedniej kadry, starano się o realizację programu zajęć na poziomie szkoły średniej. Podstawą tej działalności były państwowe programy oświatowe, które w latach 1921–1952 uległy kilku zasadniczym zmianom. I tak, od chwili założenia Małego Seminarium do 1932 r. realizowano program gimnazjum klasycznego, w którym oprócz innych przedmiotów nauczano łaciny i greki⁸⁰. Po reformie szkolnictwa z 1932 r. aż do 1939 r. w Seminarium obowiązywał program gimnazjum nowego typu, w którym oprócz innych materii wykładano dodatkowo tylko łacinę⁸¹. Po wojnie aż do 1948 r. obowiązywał w Łądzie – podobnie jak w całej Polsce – *Tymczasowy program nauczania*, do którego salezianie wprowadzili lekcje łaciny⁸². W 1948 roku, kiedy szkoły polskie zostały zobowiązane do realizacji programu 11-letniej szkoły ogólnokształcącej, w Łądzie przyjęto jego nieco zmodyfikowaną formę: wprowadzono łacinę i zrezygnowano z przedmiotu nauka o społeczeństwie i wiedza o Polsce i świecie współczesnym⁸³.

Ramy czasowe, w jakich realizowano założenia programów nauczania, wyznaczał rok szkolny. Rozpoczynało go uroczyste triduum odprawiane na początku września, a pierwszy dzień zajęć ubogacony był akademią, występem teatru, orkie-

⁷⁸ Por. A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 97. Ks. Stanisław Kosiński podaje natomiast, że z Małego Seminarium w Łądzie wyszło 289 nowicjuszy, por. S. Kosiński, *Pół wieku działalności synów Księdza Bosko w Łądzie*, „Nostra” 5 (1973), s. 3.

⁷⁹ Por. A. Świda, *Pięćdziesięciolecie działalności...*, dz.cyt., s. 91–97.

⁸⁰ Por. ADL, *Katalogi Główne 1925–1933*; a także t. PGK, list Kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego do Zarządu Zakładu Wychowawczego Księży Salezjanów w Łądzie, Łódź, 31 XII 1932 r.

⁸¹ Por. ADL, *Katalog Główny 1936–1937*.

⁸² Por. ADL, *PPRP 1947–1949; Katalogi główne 1946–1948; Katalogi Okresowe 1946–1948*.

⁸³ Por. ADL, *Katalogi Główne 1948–1950; Katalogi Okresowe 1948–1951*.

stry i ślubowaniem pierwszoklasistów⁸⁴. Podobnie uroczystą oprawę miało zakończenie roku szkolnego, odbywające się zwykle w drugiej połowie czerwca⁸⁵.

W roku szkolnym wykorzystanie czasu i przeznaczenie go na poszczególne zajęcia regulowane było przez program dnia. Do 1930 r. zajęcia szkolne trwały od godz. 9⁰⁰ do 16⁰⁰⁸⁶. Od roku szkolnego 1931/32 wszystkie lekcje odbywały się w godzinach rannych, poprzedzały obiad⁸⁷. Przed wojną dzień w Seminarium łódzkim rozpoczynano o godz. 5³⁰, a po wojnie o 6⁰⁰. Na spoczynek udawano się odpowiednio o godz. 20³⁰ i o 21⁰⁰. Oprócz pięciu przedpołudniowych lekcji wychowankowie mieli czas na naukę własną podczas tzw. „studium” porannego, popołudniowego i wieczornego. Mieli też czas wolny na rekreacji poobiedniej i wieczornej. Od rozkładu dnia codziennego odbiegł program świąteczny, który przewidywał późniejsze wstanie, dwie msze święte, przechadzkę i czas na spotkania „towarzystw religijnych”⁸⁸.

Rozkład poszczególnych przedmiotów w każdej z klas i przeznaczone na jego realizację godziny były określane i regulowane planem zajęć⁸⁹. Lekcje odbywały się w salach lekcyjnych na stałe przydzielonych konkretnej klasie⁹⁰. Wyjątek stanowiły gabinety przedmiotowe do nauczania przyrody, fizyki, chemii i śpiewu, pomieszczenie przystosowane do lekcji gimnastyki oraz boisko szkolne⁹¹.

Uczniowie i nauczyciele mogli też korzystać z zasobów biblioteki seminaryjnej, która w 1938 r. posiadała prawie 4300 woluminów⁹².

Okresowej oceny nauczania dokonywała Rada Pedagogiczna na posiedzeniach w listopadzie, grudniu lub styczniu, w kwietniu i w czerwcu⁹³. Najpoważniejszym sprawdzianem wiadomości zdobytych w Małym Seminarium były egzaminy zdawane przed komisjami państwowymi. Zachowane dokumenty podają wiadomości o dwóch takich weryfikacjach. Pierwsza z nich odbyła się w maju 1937 r. w Warszawie. Dopuszczono wtedy do egzaminów końcowych z zakresu gimnazjum ogólnokształcącego 41 uczniów, w charakterze eksternistów. W rze-

⁸⁴ Por. ADL, *KDL*, s. 16; oraz „Pokłosie Salezjańskie” 12 (1935), s. 257, 6 (1938), s. 156; „Pierwiosnek” 6 (1933), s. 16.

⁸⁵ Por. ADL, *KDL*, s. 66, 78; oraz „Pierwiosnek” 5 (1933), s. 9.

⁸⁶ Por. ADL, t. *SGK*, formularze statystyk z lat 1922–1927.

⁸⁷ Por. ADL, *KDL*, s. 131; oraz t. *Zebrania Kapituły Domowej*, protokół z 30 V 1949 r.

⁸⁸ Por. ADL, *KDL*, program dnia codziennego i świątecznego spisany na karcie wklejonej między s. 315 i 316. „Towarzystwa” to grupy chłopców o podobnych zainteresowaniach czy upodobaniach duchowych, które łączyły się wokół świętej postaci lub pobożnej idei. Miały swój własny regulamin i poddawane były pod opiekę jednego z przełożonych.

⁸⁹ Por. ADL, t. *Roczne spisy wychowanków Małego Seminarium*, przechowywany w teście teczek tygodniowy plan lekcji z roku szkolnego 1947/48.

⁹⁰ Por. ADL, *KDL*, s. 119, 246.

⁹¹ Por. ADL, *KDL*, s. 43, 61, 116, 131, 221, 236, 247, 290; oraz *SGK*, formularze statystyk z lat 1922–1936.

⁹² Por. ADL, *SGK*, formularze statystyk z lat 1922–1938.

⁹³ Por. ADL, *KDL*, s. 126, 173, 181, 251; oraz *KZS*, s. 49, 66; a także *Katalogi Główne 1925–1930*.

czywistości na egzamin stawilo się tylko 36 uczniów, a tylko 15 zdało egzamin z wynikiem pozytywnym⁹⁴. O wiele lepiej zaprezentowali się wychowankowie powojenni, którzy w maju 1948 r. przystąpili do tzw. małej matury w Rumi. Wszyscy zdający (13), uzyskali na egzaminie wynik pozytywny⁹⁵.

Wychowanie religijne

Małe Seminarium roztaczało również opiekę nad życiem religijnym wychowanków i nad rozwojem powołania, dawało im – w duchu systemu wychowawczego ks. Bosko – podstawy solidnej formacji chrześcijańskiej. Opierając się na tych zasadach propagowano nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu. Świadczą o tym codzienne Msze Święte z możliwością przystąpienia do Komunii św. oraz wieczorne nabożeństwa połączone z błogosławieństwem eucharystycznym. Częstym Komuniom św. sprzyjała ciągła obecność spowiedników. Początek roku szkolnego wiązał się z Komunią św. generalną, a jego zakończenie z uroczystością Bożego Ciała⁹⁶. Żywe były wśród łądzkich alumnów inne formy nabożeństwa do Chrystusa Pana, jak choćby obchody ku czci Chrystusa Króla, nabożeństwa do Serca Pana Jezusa⁹⁷ i Nowenna do Bożego Narodzenia⁹⁸.

W Łądzie kultywowano także nabożeństwo do Matki Bożej. W grudniu odprawiano nowennę do Niepokalanej, każdego 24 dnia miesiąca obchodzono wspomnienie Matki Bożej Wspomożycielki, a w maju poświęconym Maryi Panie organizowano akademie i specjalne modlitwy w kościele⁹⁹.

Wśród małoseminarzystów szerzył się także kult św. Józefa¹⁰⁰. Stopniowo rozwijało się nabożeństwo do św. Jana Bosko, zwłaszcza po jego beatyfikacji (1929 r.) i kanonizacji (1935 r.)¹⁰¹. Wśród alumnów żywa była znajomość świętych patronów młodzieży: Stanisława Kostki i Dominika Savio¹⁰², oraz św. Franciszka Salezego, patrona salezjanów¹⁰³. Zgodnie z duchem tradycji salezjańskiej

⁹⁴ Por. ADL, *KDL*, s. 331.

⁹⁵ Por. ArTSW, t. *Lqd 1945–1956*, list ks. Domino do ks. Rokity, Łądz, 5 VII 1948 r.

⁹⁶ Por. ADL, *KDL*, s. 189.

⁹⁷ Por. ADL, *KZS*, s. 111; oraz „Pokłosie Salezjańskie” 12 (1935), s. 257.

⁹⁸ Por. ADL, *KDL*, s. 196; *KZS*, s. 112.

⁹⁹ Por. ADL, *KDL*, s. 261, 303; *KZS*, s. 70; „Pierwiosnek” 4 (1933), s. 9.

¹⁰⁰ Por. ADL, *KDL*, s. 1, 134; *KZS*, 156; ArTSW, t. *Lqd, 1945–1956*, list ks. Wilkosza do ks. Rokity, Łądz, 18 marca 1952 r.

¹⁰¹ Por. ADL, *KDL*, s. 105, 108, 142–147; *KZS*, 27, 88, 146; ArTSW, t. *Lqd 1945–1956*, list ks. Walaszka do ks. Rokity, Łądz, 16 II 1948 r. oraz „Pokłosie Salezjańskie” 8 (1934), s. 168–169.

¹⁰² Por. ADL, *KDL*, s. 18, 98; *KZS*, s. 49, 91, 98, 118–119, 141; ArTSW, t. *Lqd, 1945–1956*, list ks. Rokity do ks. Wilkosza, Łądz, 16 VI 1950 r.

¹⁰³ Por. ADL, *KDL*, s. 18.

oddawano cześć św. Cecylii, patronce muzyki kościelnej¹⁰⁴, a czczono św. Urszulę z racji przechowywanych w Łądzie jej relikwii¹⁰⁵.

Ważny wpływ na życie duchowe wychowanków miały praktyki pobożności i ćwiczenia duchowe, do których obok codziennych modlitw należały doroczne rekolekcje, odprawiane zwykle w Wielkim Poście¹⁰⁶ i comiesięczne dni skupienia, zwane w tradycji salezjańskiej „ćwiczeniami dobrej śmierci”, przeprowadzane zwykle w pierwszy piątek miesiąca¹⁰⁷.

Formowaniu ducha wychowanków służyły także cotygodniowe konferencje ascetyczne, które głosili dyrektorzy lub katecheci¹⁰⁸. Nie brakło elementów oddziaływania formacyjnego typowych dla ducha salezjańskiego, takich jak „słówko wieczorne”¹⁰⁹ i wspomniane uprzednio „towarzystwa religijne”, zwane też „stowarzyszeniami”. Na przestrzeni działalności Małego Seminarium w Łądzie działały towarzystwa: Niepokalanej, św. Stanisława Kostki, św. Franciszka Ksawerego (Misyjne), Najświętszego Sakramentu i Małego Kleru (ministranci)¹¹⁰.

Organizacja wolnego czasu

Oprócz czasu poświęconego na naukę i praktyki pobożności, wychowankom Małego Seminarium pozostawiano spory margines czasu wolnego. W ciągu roku szkolnego do takich wolnych chwil należały rekreacja poobiednia i wieczorna. Oprócz ferii świątecznych i wakacji letnich w kalendarium przewidziane były także dni wolne z racji świąt, wyjazdów, wycieczek i występów artystycznych.

Salezjański system wychowawczy przewiduje wiele sposobów spędzania wolnego czasu. Seminarium w Łądzie było świetną tego ilustracją. Miejscem rekreacji poobiedniej i wieczornej było boisko, najpierw to przyklasztorne, a od 1933 r. inne, urządzone przez ks. Jana Fortunę na ziemi darowanej przez łądzkiego dziedzica¹¹¹. Na tych boiskach rozgrywano coroczne olimpiady sportowe¹¹². W

¹⁰⁴ Por. tamże, s. 166.

¹⁰⁵ Por. tamże, s. 169.

¹⁰⁶ Por. tamże, s. 97, 102, 158, 174, 190, 208; oraz KZS, s. 30.

¹⁰⁷ Por. ADL, KDL, s. 121, 174; KZS, s. 94.

¹⁰⁸ Por. ADL, KDL, s. 114, 126, 176.

¹⁰⁹ Por. ArTSW, t. *Lqd, 1945–1956*, list ks. Domino do ks. Balawajdra, Łąd, 12 XII 1946 r. „Słówko wieczorne” sięga swymi korzeniami czasów ks. Bosko. Założyciel salezjanów w krótkim wystąpieniu po modlitwach wieczornych podejmował jakiś ważny temat ascetyczny i podsumowywał kończący się dzień. W Seminarium w Łądzie odpowiedzialnym za głoszenia słówka był każdorazowy dyrektor wspólnoty, czasem zlecał to zadanie innemu salezjaninowi.

¹¹⁰ Por. ADL, KDL, s. 18, 66, 113, 114, 120, 129, 156, 295; KZS, s. 33; SGK, formularze statystyk z lat 1930–1931; t. *Towarzystwo św. Stanisława Kostki*; ArTSW, t. *Lqd, 1945–1956*, list ks. Domino do ks. Balawajdra, Łąd, 12 XII 1946 r.; t. KWI, protokół powizytacyjny ks. inspektora S. Rokity, Łąd, 22 VI 1949 r.; „Pokłosie Salezjańskie” 6 (1938), s. 155–156; „Młodzież Misyjna” 6 (1937), s. 136.

¹¹¹ Por. „Pokłosie Salezjańskie” 9 (1932), s. 230, 6 (1938), s. 156.

dni deszczowe czy podczas wieczornych rekreacji wychowankowie gromadzili się w świetlicy, gdzie organizowano wspólne zabawy, loterie i pogodne wieczory¹¹³. Zimą powodzeniem cieszyły się sanki i łyżwy¹¹⁴.

Inną formą wspólnego spędzania czasu były wycieczki. Najpopularniejsze były te odbywane w niedzielne popołudnia pod okiem asystentów. Najwięcej radości dawały jednak całodniowe wyprawy do okolicznych lasów i miejscowości¹¹⁵ oraz wyjazdy do Gniezna, Poznania, Częstochowy, a nawet do Oświęcimia¹¹⁶.

Kolejną możliwość dobrego spędzenia wolnego czasu dawał teatr zakładowy. Grano głównie dramaty, komedie i farsy, jasełka, Misterium „Męki Pańskiej”. W latach trzydziestych XX w. pokuszono się nawet o przygotowanie operetki. Jak wynika z dostępnych źródeł od 1923 do 1952 r. wystawiono około 130 różnych przedstawień teatralnych¹¹⁷.

Rozwojowi osobistych zainteresowań muzycznych służyły także orkiestry seminaryjne. Od 1923 r. istniała w Łądzie orkiestra dęta¹¹⁸, a w 1932 r. koadiutor Arkadiusz Skrzypczak powołał do życia orkiestrę symfoniczną. Utalentowani muzycznie wychowankowie uczestniczyli w zajęciach koła pianistów i chóru seminaryjnego¹¹⁹.

Wychowankom uzdolnionym literacko umożliwiano rozwijanie własnych talentów w Towarzystwie Polonistycznym „Sława”, które w 1933 r. wydawało własne piśmko zatytułowane „Pierwiosnek”¹²⁰.

Alumnów, którzy przejawiali zainteresowania sportowe, skupiała założona w 1925 r. drużyna gimnastyczna „Sokół”¹²¹. W 1936 r. powstała w Łądzie drużyna harcerska, która już w 1938 r. liczyła blisko 40 druhow¹²². W zakładzie istniał także Hufiec Przysposobienia Wojskowego, mający opinię najlepszego i najsprawniejszego w okolicy¹²³.

¹¹² Por. „Pierwiosnek” 3 (1933), s. 9.

¹¹³ Por. ADL, KDL, s. 83; KZS, s. 79, 149; ArTSW, t. *Łądz, 1945–1956*, list ks. Domino do ks. Rokity, Łądz, 21 III 1941 r.

¹¹⁴ Por. ADL, KZS, s. 88; „Pokłosie Salezjańskie” 9 (1932), s. 230.

¹¹⁵ Por. ADL, KDL, s. 3, 30, 50, 139, 163, 206, 282.

¹¹⁶ Por. ADL, KDL, s. 15, 108, 179; „Pokłosie Salezjańskie” 6 (1938), s. 156.

¹¹⁷ Por. ADL, KDL, KZS.

¹¹⁸ Por. ADL, KDL, s. 2, 110, 132, 223; KZS, s. 16; „Pokłosie Salezjańskie” 10 (1948), s. 217.

¹¹⁹ Por. „Pokłosie Salezjańskie” 9 (1932), s. 232.

¹²⁰ Por. „Pierwiosnek” 2–6 (1933).

¹²¹ Por. ADL, KDL, s. 256–257.

¹²² Por. ADL, KDL, s. 328; „Pokłosie Salezjańskie” 6 (1938), s. 156.

¹²³ Por. „Pokłosie Salezjańskie” 6 (1938), s. 156; T. Różycki, *Szkola średnia a potęga państwa*, w: *Pamiętnik II-go Powszechnego Zjazdu Dyrektorów Polskich Szkół Średnich Prywatnych i Samorządowych*, Warszawa 1938, s. 24.

ZAKOŃCZENIE

Przejęcie przez salezjanów w 1921 r. podupadłego kompleksu pocysterskiego w Łądzie było odpowiedzią na potrzeby Kościoła włocławskiego. W łądzkich zabudowaniach duchowi synowie ks. Bosko utworzyli Małe Seminarium dla Synów Maryi, przyjmując na swoje barki ogromny wysiłek zaadaptowania starych pomieszczeń klasztornych do nowych potrzeb. Wśród wielu trudności, które towarzyszyły im w okresie początkowym, w czasie kryzysu gospodarczego, podczas odbudowy powojennej i na poszczególnych etapach likwidacji zakładu, czynili wszystko, by zapewnić małoseminarzystom wychowanie, rozeznanie powołania, wykształcenie, mieszkanie i wyżywienie oraz godziwą rozrywkę. Po 25 latach działalności Małe Seminarium mogło poszczycić się liczbą ponad 1800 wychowanków, spośród których prawie 300 wstąpiło do nowicjatów Zgromadzenia Salezjańskiego. Wielu zasiłło szeregi kleru diecezjalnego i zakonnego, inni obrali drogę powołania świeckiego.

Salezianie nie zdołali zapewnić swemu dziełu wysokiego poziomu nauczania. Brak w pełni wykwalifikowanego personelu stał się powodem utraty praw państwowych, co zmuszało absolwentów do zdawania dodatkowych egzaminów przed komisjami państwowymi. Niemniej Małe Seminarium w trudnej sytuacji Polski odrodzonej, stworzyło wielu chłopcom i młodzieńcom, zarówno z odległych dzielnic kraju, jak i z Łądu i bezpośrednich okolic, możliwość kontynuowania nauki na poziomie szkoły średniej. W ten sposób spełniło nadzieje, jakie pokładali w nim biskupi włocławscy, władze lokalne, miejscowa ludność i sami salezianie.

Seminarium łądzkie, jako dzieło dla Synów Maryi, przyjmowało w swe podwoje wielu starszych młodzieńców (nawet do 35 roku życia), którzy z racji wieku nie mogli uczyć się w szkołach publicznych. Alumni w przeważającej części pochodzili z rodzin chłopskich i robotniczych. O ile nie byli to chłopcy najubożsi, to na pewno wywodzili się z rodzin średniozamożnych. Niektórzy z nich korzystali ze znacznych zniżek, inni nie płacili nic. Przez kilka lat w Łądzie przebywała grupa repatriantów – sierot z ZSRR, dla których zorganizowano szkołę krawiecką. Działania te stanowiły odpowiedź salezjanów na potrzeby młodzieży starszej, średniozamożnej i ubogiej. Dzięki tej otwartości charyzmat ks. Bosko na stałe wpisał się w rzeczywistość Kościoła na terenach odrodzonej Polski.

W warunkach ciasnoty i wielu braków powodowanych zamieszkaniem w starych pomieszczeniach klasztornych, udawało się salezjanom realizować zasady systemu przewencyjnego. Sprzyjała temu z całą pewnością obecność elementów właściwych tworzeniu chrześcijańskiego środowiska wychowawczego oraz typowego dla instytucji ks. Bosko ducha rodzinnego: postawa asystentów, centralne miejsce pobożności eucharystycznej i maryjnej, stała możliwość korzystania z sakramentu pojednania i dobra organizacja czasu wolnego.

Nota o Autorze: ks. dr **MAREK T. CHMIELEWSKI** SDB – rektor i wykładowca WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą, absolwent Pontificia Studiorum Universitas Salesiana w Rzymie, doktor teologii (specjalność teologia duchowości). Obszar zainteresowań naukowych to duchowość i historia salezjańska oraz salezjańska duchowość młodzieżowa.

Słowa kluczowe: salezjanie; szkolnictwo salezjańskie; małe seminarium.